

Sygn. akt III AUa 878/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Szczecinie

sprawy S. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 28 lutego 2013 r. sygn. akt VI U 2672/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską

Sygn. akt III AUa 878/13

UZASADNIENIE

Decyzją z 22 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił S. B. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji wskazał, że ubezpieczony nie spełnił dwóch z trzech przesłanek warunkujących nabycie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Nie ukończył 60 roku życia do (...) i nadto nie spełnił przesłanki 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, gdyż posiada udowodnione jedynie 5 lat i 3 miesiące stażu pracy w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnił wymogu określonego w art. 46 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej jako: ustawa emerytalna), zgodnie z którym warunki do uzyskania emerytury winien spełnić do 31 grudnia 2008 r. Wskazał także, że na podstawie przedłożonych dokumentów, ubezpieczony udokumentował do 31 grudnia 2008 r. okres ubezpieczenia wynoszący łącznie 41 lat, 3 miesiące i 27 dni.

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji i powołał się na zasadę równości oraz zasadę równouprawnienia kobiet i mężczyzn wynikające z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Podtrzymał argumentację wyrażoną w decyzji.

Wyrokiem z 28 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że ubezpieczony urodził się (...) Na dzień 31 grudnia 2008 r. wykazał 41 lat, 3 miesiące i 27 dni okresów ubezpieczenia, w tym 5 lat i 3 miesiące pracy w szczególnych warunkach. Wiek 60 lat osiągnął (...) r. Wniosek o emeryturę ubezpieczony złożył 14 czerwca 2012 r.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie. Stwierdził, że istotę sporu w niniejszym postępowaniu stanowiła prawidłowa wykładnia przepisów prawa materialnego – art. 46 w zw. z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. Sąd I instancji wskazał, że przepis art. 46 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że prawo do emerytury na warunkach określonych w art. 29, 32, 33 i 39 przysługuje również ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. a przed

1 stycznia 1969 r., jeżeli spełniają łącznie następujące warunki:

1. nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa;

2. warunki do uzyskania emerytury określone w tych przepisach spełnią do dnia 31 grudnia 2008 r.;

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że zgodnie z przepisem art. 29 ustawy emerytalnej, ubezpieczeni urodzeni przed 1 stycznia 1949 r., którzy nie osiągnęli wieku emerytalnego określonego w art. 27 pkt 1, mogą przejść na emeryturę:

1. kobieta - po osiągnięciu wieku 55 lat, jeżeli ma co najmniej 30-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 20-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz została uznana za całkowicie niezdolną do pracy;

2. mężczyzna - po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli ma co najmniej 35-letni okres składkowy i nieskładkowy albo jeżeli ma co najmniej 25-letni okres składkowy i nieskładkowy oraz został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy.

Mając powyższe na uwadze, w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy uznał, że przepisy emerytalne obowiązujące na dzień złożenia przez ubezpieczonego wniosku o wcześniejszą emeryturę nie dają podstaw do ustalenia prawa do tego świadczenia. Ubezpieczony, aby uzyskać prawo do spornego świadczenia powinien osiągnąć wiek 60 lat na dzień (...) oraz posiadać 35-letni okres składkowy i nieskładkowy. Tymczasem ubezpieczony 60 lat ukończył (...) r., czyli znacznie po granicznej dacie (...), określonej przepisem art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Odnosząc się do zarzutu ubezpieczonego, że przepis art. 29 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 46 ust. 1 pkt 2 jest niezgodny z Konstytucją i zasadą równości wobec prawa, Sąd I instancji przytoczył wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2011 r. (III UK 217/10), którego teza stanowi, że przewidziana w art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy

o emeryturach i rentach FUS regulacja uzależniająca nabycie przez ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. a przed dniem 1 stycznia 1969 r. prawa do emerytury na podstawie art. 29 tej ustawy od spełnienia wszystkich warunków określonych w tym przepisie do dnia 31 grudnia 2008 r. nie narusza zasady równości kobiet i mężczyzn w

zakresie zabezpieczenia społecznego. Sąd Okręgowy wskazał, że także w wyroku z 8 października 2010 r. II UK 103/10 Sąd Najwyższy wskazał, że zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn w art. 29 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej nie stanowi dyskryminacji mężczyzn z uwagi na płeć. Jak wskazał Sąd Najwyższy, przepisów art. 29 i 46 ustawy emerytalnej nie można wyklądać w oderwaniu od założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych przyjętej od 1 stycznia 1999 r., w następstwie której regulacje zawarte w obu analizowanych przepisach znalazły się w obowiązującym porządku prawnym. Obowiązujący od 1 stycznia 1999 r. system miał charakteryzować się ograniczeniem zakresu podmiotowego wcześniejszego przechodzenia na emeryturę, które wynikało

z założeń i celów reformy systemu świadczeń społecznych. Jednym z celów reformy było urzeczywistnienie prawa do zabezpieczenia społecznego w aktualnych warunkach demograficznych i gospodarczych. Reforma systemu emerytalno-rentowego miała na celu, między innymi, ograniczenie uprawnień do wcześniejszej emerytury i ujednolicenie wieku emerytalnego. W dziale II ustawy emerytalno-rentowej, emerytury zostały zróżnicowane według kryterium urodzenia dla ubezpieczonych urodzonych: po 31 grudnia 1948 r. (rozdział 1), przed 1 stycznia 1999 r. (rozdział 2) oraz przepisy szczególne dotyczące emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. (rozdział 3). Ogólnie ustawa utrzymała dotychczasowe zasady wcześniejszego przechodzenia na emeryturę urodzonych przed 1 stycznia 1949 r., natomiast ograniczono takie możliwości dla urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. Regulacja zawarta w art. 29 (i odpowiednio art. 46 ust. 1) powoływanej ustawy ma charakter przejściowy, dąży się do wygaszania dotychczasowych uprawnień. Sąd Okręgowy podkreślił, że zróżnicowanie sytuacji adresatów analizowanych przepisów ma charakter proporcjonalny. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego zasada równości wyrażana w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP winna być rozumiana w ten sposób, że wynika z niej nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa, ale w obrębie określonej kategorii. Dlatego też powinny one być traktowane równo, a zatem według jednakowej miary oraz bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących wszystkie podmioty w równym stopniu. Powyższe zróżnicowanie uzasadnione jest także z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej. Obie te cechy charakteryzujące zróżnicowanie uprawnień emerytalnych przyjęte w ustawie emerytalnej potwierdził Trybunał Konstytucyjny, orzekając w wyroku z dnia 12 września 2000 r. K. 1/00 (OTK 2000 nr 6, poz. 185), że przepisy art. 29 i art. 46 tej ustawy są zgodne z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Na wyjątkowy charakter obu wymienionych przepisów niejednokrotnie zwracał uwagę również Sąd Najwyższy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2006 r., III UZP 3/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 84, czy też wyrok tego Sądu z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81).

Sąd Okręgowy wskazał za Sądem Najwyższym, że argumentem za przyjęciem poglądu będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku, (wydanym w sprawie rozstrzyganej przez Sąd Najwyższy a analogicznej z niniejszą sprawą), nie może być również fakt, że konieczność spełnienia przez mężczyzn do 31 grudnia 2008 r. warunku osiągnięcia wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat w istocie prowadzi do tego, iż omawiany art. 46 nie znajdzie zastosowania w stosunku do żadnego mężczyzny, który urodził się po dniu 31 grudnia 1948 r., natomiast

z regulacji w nim zawartej będą mogły skorzystać wyłącznie kobiety. Po pierwsze bowiem, taka sytuacja jest wynikiem przyjęcia zaaprobowanej w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet. Po drugie, jest ona następstwem, również zaaprobowanej w tym orzecznictwie reguły, że wprowadzony ustawą emerytalną nowy system świadczeń emerytalnych przewiduje wprawdzie przejściowe utrzymanie przywilejów dotyczących możliwości nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, ale co do zasady odnosi się tylko do tych ubezpieczonych, którzy w dniu wejścia w życie tej ustawy (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli, bez względu na płeć, wiek co najmniej 50 lat, a więc urodzili się nie później niż 31 grudnia 1948 r. Odstępstwo od tej zasady dotyczące osób, które urodziły się w latach 1949 - 1968, jest zaś obwarowane kolejnymi warunkami (m.in. polegającymi na spełnieniu przesłanek nabycia prawa do emerytury do 31 grudnia 2008 r.) i stanowi wyraz "stopniowego wygaszania dotychczasowych uprawnień

z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji". Nadto, możliwość nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 46 w związku z art. 29 ustawy emerytalnej przez kobiety, także nie dotyczy wszystkich kobiet urodzonych w latach 1949 - 1968, lecz tylko tych, które urodziły się nie później niż 31 grudnia 1953 r. Sąd Okręgowy podkreślił, że

potwierdzenia stanowiska prezentowanego przez ubezpieczonego nie należy poszukiwać również w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 października 2007 r., P 10/07 (OTK-A 2007 nr 9, poz. 107), mocą którego art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach został uznany za niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który - odpowiednio jak kobieta, która nabywa to prawo po osiągnięciu 55 lat i co najmniej 30 - letniego okresu nieskładkowego - osiągnął 60 lat i co najmniej 35 - letni okres składkowy i nieskładkowy. Sąd I instancji zaakcentował, że wyrok ten akceptuje zasadę uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, a niezgodność art. 29 ust. 1 ustawy emerytalnej z Konstytucją RP (z jej art. 32 i art. 33) wiąże z odmiennym traktowaniem przez ustawodawcę kobiet i mężczyzn legitymujących się odpowiednio długim stażem ubezpieczeniowym, który w przypadku kobiet pozwala im na nabycie prawa do emerytury, natomiast nie czyni tego w odniesieniu do mężczyzn. Kryterium porównawczym jest więc tutaj płeć i staż ubezpieczeniowy, co musi prowadzić do wniosku, iż omawiany wyrok dotyczy sytuacji w oczywisty sposób odmiennie od tej, z którą mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony osiągnął wiek 60 lat w (...) i należy do kategorii ubezpieczonych, w stosunku do których ustawodawca w ramach "wygaszania dotychczasowych uprawnień z uwzględnieniem zasad łagodnej ewolucji" przewidział możliwość nabycia uprawnień emerytalnych na zasadach dotychczasowych, jednakże na podstawie szczególnych uregulowań mających charakter przejściowy, czemu dał wyraz w art. 46 ustawy emerytalnej. Przepis ten ma charakter przejściowy w tym sensie, że dotyczy wąskiej grupy osób urodzonych w okresie od 1949 do 1968 r., które nie przystąpiły do otwartego funduszu emerytalnego, mają ukończony wiek emerytalny, o którym mowa w art. 29 ustawy i wiek ten osiągnęli do 31 grudnia 2008 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dodatkowe – w stosunku do regulacji zawartej w art. 29 – warunki, określone w art. 46 ustawy emerytalnej (urodzenie po 31 grudnia 1948 r., wiek i staż emerytalny osiągnięty do 31 grudnia 2008 r.), a także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego są wspólne dla kobiet i mężczyzn. Z treści omawianego przepisu nie wynika odstępstwo od takiego samego wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. To odstępstwo wynika z art. 29 ustawy emerytalnej. Wbrew zarzutom ubezpieczonego, w ocenie Sądu Okręgowego, odstępstwo to nie narusza zasady równości wobec prawa, ponieważ pozostaje w bezpośrednim związku z celami i treścią prawa do wcześniejszej emerytury. Przewidziane zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest przejawem respektowania przez ustawodawcę powszechnie akceptowanej w polskim systemie ubezpieczeń społecznych zasady uprzywilejowania wyrównawczego kobiet, uzasadnionego względami społecznymi i szczególną rolą jaką kobieta miała i ma do spełnienia w rodzinie, w naszym kręgu kulturowym. Zasada ta jest zaaprobowana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, podobnie jak i zasada stopniowego wygaszania uprawnień wobec osób, które urodziły się w latach 1949-1968, co jest obwarowane kolejnymi warunkami, między innymi polegającymi na spełnieniu przesłanek do nabycia prawa do emerytury do dnia 31 grudnia 2008 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, ustawodawca określając odmienny wiek dla kobiet i mężczyzn w art. 29 ustawy emerytalnej, nie powodował dyskryminacji tych ubezpieczonych, a przyjęte w tym artykule rozwiązanie jest powszechnie akceptowane i nie stoi w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji RP, a także z prawem wspólnotowym.

Apelację od powyższego wyroku wniósł ubezpieczony. W ocenie apelującego wyrok Sądu i instancji jest niesprawiedliwy, ponieważ narusza zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP oraz zasadę zakazu dyskryminacji ze względu na płeć wyrażoną w art. 33 Konstytucji RP. Wskazał, że kobiety urodzone w latach 1949-1953 mogły przejść na emeryturę w 2008 r., mając 55 lat i okres składkowy wynoszący 35 lat. Podniósł, że w 2008 r. miał ukończone 57 lat i ponad 41-letni okres składkowy, wobec czego powinien mieć przyznaną emeryturę, z uwagi na zasadę uprzywilejowania wyrównawczego. W związku z powyższym, apelujący wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie. Wskazał, że w jego ocenie wyrok Sądu I instancji jest prawidłowy.

Dnia 2 kwietnia 2014 r. ubezpieczony wniósł pismo, w którym powielił dotychczasową argumentację.

Podczas rozprawy apelacyjnej ubezpieczony sprecyzował, że nie wnosi o przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, a o przyznanie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, który według niego powinien wynosić dla mężczyzn również 60 lat, tak samo jak dla kobiet.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego

w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010 r. I UK 233/09, Lex nr 585720).

Sąd Apelacyjny wskazuje jednak, że organ rentowy i Sąd I instancji rozpoznawały sprawę pod kątem przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy

w warunkach szczególnych. Dopiero podczas rozprawy apelacyjnej ubezpieczony sprecyzował, że nie chodzi mu o przyznanie emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ jest świadomy, że nie spełnił warunków koniecznych do przyznania tego rodzaju świadczenia. Apelujący wskazał, że wnosi o przyznanie emerytury w powszechnym wieku emerytalnym, z tym że wiek ten powinien być według niego równy dla kobiet i dla mężczyzn, wobec czego w jego ocenie, powinien mieć przyznane prawo do emerytury po ukończeniu 60 roku życia. Sąd Odwoławczy podkreśla, że niezależnie od tego, o przyznanie jakiego rodzaju świadczenia emerytalnego wnioskował apelujący, główną kwestią podlegającą zaskarżeniu było to, że zdaniem ubezpieczonego wiek emerytalny dla mężczyzn i kobiet powinien być zrównany.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska ubezpieczonego. Podkreślenia wymaga fakt, że kwestia zgodności z Konstytucją RP zróżnicowania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn była przedmiotem orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Zgodnie z tym orzecznictwem, zróżnicowanie tego wieku jest zgodne z Konstytucją RP. Z zasady równości wynika bowiem nie tylko obowiązek traktowania wszystkich podmiotów posiadających daną cechę relewantną w sposób jednakowy, ale także obowiązek traktowania podmiotów o różnych cechach w różny sposób. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, zróżnicowanie to wynika

z odmiennej sytuacji kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, co przejawia się w tym, że kobiety i mężczyźni pełnią częściowo odmienne funkcje oraz są obiektywnie różni pod względem biologicznym (por. wyrok TK z 15 lipca 2010 r., K 63/07, OTK-A 2010/6/60). Zatem zróżnicowanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest na tle zasady równości oraz zasady równouprawnienia uzasadnione i tym samym zgodne

z Konstytucją RP. W powołanym wyżej wyroku Trybunał stwierdził jednocześnie, że sytuacja zróżnicowania wieku emerytalnego ma charakter dynamiczny, ponieważ można zaobserwować zmniejszanie się różnic o charakterze społecznym (funkcjonalnym). Różnice biologiczne są niezmiennie, jednak w ocenie Trybunału

w przyszłości będą w mniejszym stopniu uzasadniać zróżnicowanie rozwiązań prawnych dotyczących wieku emerytalnego według kryterium płci, skoro w wielu zawodach różnice te nie mają wpływu, albo mają słabszy niż dawniej wpływ, na zagrożenie stanu zdrowia i jakość wykonywanej pracy. Z tego też powodu reformy polegające na zrównywaniu wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn są planowane, realizowane albo zakończone w wielu państwach europejskich. Nadto Trybunał wskazał, że zmiany w tym kierunku są także traktowane jako cel do osiągnięcia

w przyszłości przez poszczególne państwa w świetle prawa Unii Europejskiej i prawa międzynarodowego. Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi do ustawy emerytalnej ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U.2012.637), wiek emerytalny ulegnie stopniowemu wydłużeniu, a w 2040 r. – faktycznemu zrównaniu – zarówno kobiety, jak i mężczyźni będą mogli wówczas przejść na emeryturę dopiero po ukończeniu 67 roku życia. Bogatą analizę orzecznictwa przedstawił Sąd I instancji. Co prawda, odnosi się ona w większości do regulacji art. 49 w zw. z art. 29 ustawy emerytalnej, czyli do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, jednak orzecznictwo to dotyczy również ogólnego zagadnienia zróżnicowania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn na tle zasady równości i równouprawnienia, toteż Sąd Apelacyjny nie będzie jej powielał. Reasumując, zarzuty apelującego okazały się nieuzasadnione. Sąd Apelacyjny podkreśla, że postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych cechuje się pewną odrębnością, która wyraża się w tym, że postępowanie sądowe jest kontynuacją postępowania administracyjnego i rolą sądu jest kontrola decyzji kończącej to postępowanie. Z tego powodu sąd bada stan faktyczny i prawny sprawy aktualny na dzień wydania decyzji przez organ rentowy. Niesporne jest, że w momencie wydania zaskarżonej decyzji, przepis art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowił, że ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego dla mężczyzn – co najmniej 65 lat. Brak było zatem podstaw prawnych co przyznania apelującemu emerytury po ukończeniu 60 roku życia.

W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako bezzasadną.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górka